Nr. 241 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM Kraków, Sroda 22 Października 1924. Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . 3·40 zł
Z odnoszeniem . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . 4·20 „
Za granicą . . . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na I-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm o 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Możliwość rządu prawicowego w Niemczech

Szacherki partyjne o wzajemne koncesje

Kraków, 20 października.

Chaos parlamentarny w Niemczech trwa dalej, mimo rozpaczliwych wysiłków kanclerza Marxa, ażeby się z niego wydostać. Na kanclerzu niem. sprawdza się przysłowie, że tonący chwyta się brzytwy. Czemże bowiem innem może być dla kanclerza powołanie do gabinetu trzech, czy nawet czterech przedstawicieli stronnictwa narodowo-niemieckiego? — Jak donosi dzisiejszy telegram z Berlina, rokowania o rekonstrukcję gabinetu dobiegły końca. Kanclerz Marx zdecydowany jest powołać do rządu nacjonalistów i nie rozpisywać nowych wyborów. Głównym skrupułem jest jednak osoba ministra obrony krajowej p. Gesslera, który zdołał zapewnić sobie wybitną pozycję w dowództwie Reichswehry i dlatego nie można znaleźć zastępcy na jego miejsce. P. Gessler jednak odmówił pozostania w gabinecie z chwilą, kiedy demokraci opuszczą koalicję.

Jeden z dzienników niemieckich, omawiając tę możliwość, podnosi, że w chwili, gdy rozgrywają się nieledwie losy Niemiec, pomiędzy partjami parlamentarnemi odbywa się „szacherka o wzajemne koncesje". Przedstawiciele nacjonalistów w gabinecie niemieckim, to poprostu rzucenie rękawicy całej demokracji zachodniej. Nie tylko Niemcy, ale wszyscy za granicą znają dobrze takich panów, jak dr Hergt, hr. Westarp i wielki admirał Tirpitz. Wszyscy wiedzą, jak wrogo odnoszą się ci panowie do republiki niemieckiej, do konstytucji weimarskiej, a wreszcie do planu Dawesa. — Jakie wrażenie za granicą wywołałoby powołanie tej trójki do gabinetu, nie potrzeba wyjaśniać.

Słuszne też są uwagi, które z tego powodu czyni „Neue Freie Presse". Dziennik ten pisze mianowicie: „Względy na politykę zagraniczną powinny dzisiaj w Berlinie stać na pierwszem miejscu. Przesilenie gabinetowe, które dotąd jeszcze nie zostało załatwione, nie może być zwyczajną sprawą parlamentarną. Zbyt ważne dla Niemiec sprawy znajdują się w grze. O tych właśnie czołowych mężach z obozu nacjonalistycznego, którzy mają w gabinecie objąć najważniejsze teki, nie można powiedzieć, ażeby nagle zmienili swoje dotychczasowe poglądy i zaczęli stawać w obronie tych zasad, które dotąd zwalczali. Dr Hergt i jego przyjaciele są najzaciętszymi nieprzyjaciółmi planu Dawesa, a właśnie najważniejszem zadaniem obecnego rządu jest przeprowadzenie tego planu. Jak można pogodzić dra Hergta, jako przyszłego wicekanclerza z planem Dawesa?"

Ale większość rządowa, złożona z centrum, niemieckiej partji ludowej i stronnictwa niemiecko-narodowego miałaby chwiejną podstawę, chyba że demokraci poparliby ją przez przychylną neutralność. Centrum ma 65 głosów, niemieckie stronnictwo ludowe 45, a partja niemiecko-narodowa 96, do czego należy jeszcze dodać 16 głosów bawarskiej partji ludowej i 9 głosów z tak zwanej „Landliste". Suma tych głosów wynosi 231 na ogólną liczbę 471 mandatów. Wobec tego nowy gabinet mógłby się utrzymać jedynie przy pomocy demokratów, którzy mają 27 głosów.

Jakie stanowisko zajmują demokraci? Otóż demokraci — jak to z uznaniem podnosi republikańska prasa niemiecka — nie chcą się zgodzić nawet na luźną pracę z niemieckimi narodowcami. Jeżeli demokraci wytrwają na tem stanowisku, w takim razie oddanie czterech portfelów w ręce narodowców **nie przydałoby się na nic drowi Marxowi.** Toteż dr Marx chce położyć kres chaosowi za pomocą jedynego radykalnego środka, a mianowicie za pomocą rozwiązania parlamentu. Ostateczna decyzja ma zapaść dzisiaj. Oczywiście tę wiadomość należy przyjąć z silnem zastrzeżeniem. Ostatnie decyzje co do chaosu politycznego w Niemczech zapowiadane już były po niezliczone razy.

Żałobne uroczystości Sienkiewiczowskie

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Vevey, 20 października. Dziś rano rozpoczęły się tutaj **żałobne uroczystości Sienkiewiczowskie.** Kościół katolicki przybrany pięknie kwiatatmi i kirem, staraniem miejscowego proboszcza Villy Kurfürsta. **Trumnę opieczętowano i przygotowano do drogi.** Stoi ona w kaplicy, nad nią obraz Matki Boskiej Częstochowskiej. **W głównym ołtarzu olbrzymi sztandar polski z białym orłem pośrodku.**

Zrana odbyła się **uroczysta msza żałobna.** Pienia religijne wykonał chór pod dyrekcją **Opieńskiego, poczem śpiewał wielki chór dziecięcy.**

Następnie odegrała orkiestra marsza żałobnego Szopena.

Na nabożeństwie obecna była **większość dyplomatycznego korpusu z Berna.**

Po nabożeństwie poseł polski Modzelewski wydał śniadanie dla dyplomatów.

Dziś o godz. 3 popołudniu odbędzie się **uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Sienkiewicza,** ufundowanej przez miasto Vevey.

Jutro zrana odjadą zwłoki Sienkiewicza do kraju.

Na stacjach w Lozanie, Bernie i Zurychu odbędą się **wielkie manifestacje żałobne.**

Na trumnie Sienkiewizca złożono wiele wieńców, między innymi wielki wieniec z białych chryzantem z pękiem czerwonych róż w pośrodku z napisem: „Henrykowi Sienkiewiczowi — „Ilustrowany Kurjer Codzienny".

Program uroczystości Sienkiewiczowskich w Jugosławji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października. W Jugosławji **utworzony został komitet urzędowy na uroczystości Sienkiewicza.** Program uroczystości tych przewiduje na sobotę 25 bm. odczyty o Sienkiewiczu we wszystkich szkołach średnich, poczem nauka zostanie przerwana. W niedzielę 26 bm. odbędą się uroczyste msze żałobne i **nabożeństwa w Belgradzie i na prowincji. W oznaczonej godzinie wszystkie dzwony uderzą w świątyniach Jugosławji.** Tego samego dnia odbędzie się wielka **akademja w uniwersytecie belgradzkim,** a wieczór wielki koncert w Tea trze Narodowym. Podobne uroczystości organizują na prowincji teatry i instytucje kulturalno-społeczne. **Poseł jugosłowiański w Warszawie złoży wieniec na trumnie Henryka Sienkiewicza w imieniu rządu.**

Przed uroczystościami na cześć Sienkiewicza

UCZCZENIE SIENKIEWICZA W KRAKOWIE. W sobotę odbyło się w magistracie posiedzenie komitetu obywatelskiego dla opracowania programu uczczenia Sienkiewicza. Referował wiceprezes Wielgus. Wszyscy zebrani wyrazili ubolewanie z powodu nieżyczliwego stanowiska komitetu głównego, który nie zgodził się na zatrzymanie zwłok w Krakowie. — Postanowiono urządzić oficjalne nabożeństwo na Wawelu 25 bm., drugie zaś dla młodzieży szkolnej tegoż dnia w kościele Marjackim o g. 9 i pół. W teatrze miejskim ma się odbyć uroczyste przedstawienie. Uniwersytet Jagielloński urządza akademję ku czci Sienkiewicza w piątek 24 bm. o 5 popoł., na którą się złożą przemówienia rektora, prof. Kallenbacha i jednego przedstawiciela młodzieży. (Rektor i dziekan wyjeżdżają w piątek z togami i berłami do Warszawy na pogrzeb).

Pozatem odrębną akademję urządza szkoła handlowa w niedzielę 26 bm. o godz. 11 przed poł. w teatrze im. Słowackiego. Na program składają się: produkcje muzyczne i recytacje wyjątków z dzieł Sienkiewicza. Uchwalono nadto, by w chwili wjazdu pociągu, wiozącego zwłoki na ziemię polską (godz. 9.05 rano, 25 bm.), zagrzmiały armaty, odezwały się dzwony i wszyscy na ulicach na minutę odkryli głowy.

W poniedziałek dnia 20 bm. wyjeżdża do Katowic z ramienia komitetu wicepr. Wielgus i prez. kolei Prachtel, celem omówienia sposobu godnego i uroczystego przyjęcia zwłok w Dziedzicach.

Dalsze szczegóły, tyczące obchodu oraz udziału Krakowa w pogrzebie w Warszawie ustali ściśły komitet na posiedzeniu we wtorek o godz. 5 popoł. w magistracie.

Przed porankiem w niedzielę w Teatrze Słowackiego o godz. 9 rano odbędzie się staraniem krakowskiej gminy izraelickiej dla młodzieży szkolnej uroczyste nabożeństwo w świątyni postępowej.

WOJSKOWOŚĆ WOBEC UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKICH. Zarząd główny Towarzystwa wiedzy wojskowej zwrócił się do wszystkich kół Towarzystwa, ażeby w dniu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza do Polski zorganizowały odczyty o Sienkiewiczu, bądź akademje.

UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKIE W WIEDNIU. Kolonja polska w Wiedniu przygotowuje się do godnego uczczenia pamięci Sienkiewicza. Wagon, wiozący trumnę ze zwłokami Sienkiewicza, przybędzie na wiedeński dworzec zachodni dnia 23 bm. o godz. 6.40 rano, skąd będzie przewieziony na dworzec Franciszka Józefa i skierowany do Polski przez Pragę. W czwartek o godz. 9 rano odbędzie się w kościele polskim na Rennweg nabożeństwo żałobne. O godz. 10½ urządzona będzie na dworcu kolejowym Franciszka Józefa uroczystość oddania hołdu zwłokom Sienkiewicza. — Wygłoszonych będzie kilka przemówień. W późniejszym terminie urządzona będzie przez Polaków w Wiedniu uroczysta akademja ku czci Sienkiewicza.

UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKIE W CZECHACH. Jak z Pragi donoszą, na stacji granicznej w Gmunden, po przybyciu pociągu ze zwłokami Henryka Sienkiewicza, wygłosi przemówienie imieniem czeskich literatów poseł Pick. Na życzenie, wyrażone z kół polskich, arcybiskup Pragi dr Korda, w czasie uroczystości w Panteonie, dokona pokropienia trumny, poczem weźmie udział w kondukcie na dworzec Wilsona.

O ZGŁASZANE DEPUTACYJ SIEKIEWICZOWSKICH. Komitet uroczystości Sienkiewiczowskich w Warszawie prosi, aby związki i delegacje, które dotychczas nie zgłosiły się jeszcze, zgłosiły się najśpieszniej do biura informacyjnego komitetu.

Komitet Sienkiewiczowski, rezerwując dla delegacyj wszystkich uniwersytetów miejsca w pochodzie, na Akademji w katedrze, prosi ze względu na brak miejsca o nieliczny skład delegacyj.

MEDAL NA CZEŚĆ SIENKIEWICZA. Z Zurychu donoszą: Z okazji przewiezienia zwłok H. Sienkiewicza z Vevey do Warszawy wydał p. Konstanty Żmigrodzki, dyrektor Muzeum Nar. w Rapperswilu medal z portretem autora „Krzyżaków". Medal roboty p. Żmigrodzkiego ma na jednej stronie głowę Sienkiewicza, na drugiej odpowiedni napis, otoczony ornamentem z dwóch pochodni i orła. Odbiła je w bronzie w 100 egzemplarzach firma szwajcarska Huguenin frera w La Locle.

———oo———

Konferencja ministrów skarbu państw sprzymierzonych

Londyn, 20 października (AW). W myśl postanowień konferencji dla spraw rozbrojenia **w początkach listopada br. w Paryżu odbędą się narady ministrów skarbu państw sprzymierzonych.**

Na naradach tych rozpatrywane będą następujące sprawy: 1) **Sprawa rachunku z okupacji Ruhry;** 2) **Rewizji wydatków przeznaczonych na okupację Nadrenji;** 3) **Podział sum płynących z wykonania projektu Dawesa** pomiędzy komisję reparacyjną, armję okupacyjną i niektóre komisje państw sprzymierzonych.

Wykrycie wielkiej afery korupcyjnej w Czechach

Praga, 20 października (PAT). Jak komunikuje tutejsza dyrekcja policji, **wykryta została sensacyjna afera przekupstw w łonie t. zw. administracyjnej komisji terytorjalnej. Łapówki** brali dwaj fnukcjonarjusze **Związku elektryczności.** W związku z tą sprawą **uwięziono dwóch inżynierów, oraz dwie inne jeszcze osoby** pod zarzutem współdziałania w przestępstwach. — Kwoty, przyjmowane przez winnych jako łapówki, **dochodzą ogółem do sumy miljona koron czeskich.**

———oo———

Rozwiązanie polsko-niem. komisji granicznej

Z Paryża donoszą:

Polsko-niemiecka **komisja graniczna** zebrała się dzisiaj po raz ostatni w Paryżu, celem zredagowania protokółu końcowego i ogłoszenia **rozwiązania komisji.** Prace komisji stanowią całą serję **olbrzymich tomów map** i poszczególnych planów z modelami znaków i słupów granicznych. Wszystko to sporządzone jest w trzech egzemplarzach. Z tych jeden dla rządu polskiego, jeden dla rządu niemieckiego, a jeden dla konferencji ambasadorów. Pierwsza stronica każdego tomu zaopatrzona jest podpisami członków komisji. Ze strony polskiej radcy poselstwa Szembeka i Florjana Federskiego, radcy technicznego, ze strony niemieckiej majora Essena, w imieniu Anglii pułkownika Bogera, ze strony Włoch pułkownika Tonini. Brak podpisu przedstawiciela Japonji, której delegat wycofał się w roku ubiegłym. Przewodniczącym komisji jest przedstawiciel Francji, pułkownik Gardan, który zajął miejsce generała Duponta, obecnego szefa misji wojskowej w Polsce. — **Długość granicy górnośląskiej wynosi 1.400 klm.**

Poseł Thugutt a „Wyzwolenie"

Warszawa, 20 października. Powrót posła Thugutta do kraju uczynił aktualną kwestję jego dalszego stosunku do klubu Wyzwolenia. Po dramatycznych przejściach, jakie się rozegrały w lipcu przy wystąpieniu posła Thugutta z klubu, mimo że na pełnem posiedzeniu tegoż klubu zapadła uchwała, wyrażająca przekonanie, że dalsza współpraca posła Thugutta w klubie jest pożądana, **pos. Thugutt odpowiedzi bezpośredniej na tę uchwałę nie udzielił,** a tylko wystosował do posła Poniatowskiego list, **w którym poddawał krytyce polityczne uzdolnienia klubu.** List ten ukazał się w organach partyjnych „Sztandar chłopski" i „Wyzwolenie". Poseł Waleron ogłosił na list posła Thugutta odpowiedź, w której krytyczny stosunek **względem klubu przypisuje przemęczeniu posła Thugutta,** poczem poseł Waleron został wybrany prezesem klubu. Thugutt po powrocie do kraju wyraził zdziwienie, że pismo jego, wystosowane do posła Poniatowskiego w najlepszej intencji, mogło wywołać rozgoryczenie. Osobistości, którym zależy na powrocie posła Thugutta do czynnej roli, zapewniają, że **radby on swój stosunek do klubu sprowadzić na tory normalne. Niezawodnie znajdzie się forma, odpowiadająca obu stronom do takiego rozsądnego załatwienia sprawy.**

Zjazd wierzycieli prywatnych w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października. Wczoraj odbył się zjazd wierzycieli prywatnych z **Warszawy, Krakowa, Lwowa, Poznania, Łodzi i Piotrkowa** i innych miast z udziałem delegatów stowarzyszeń wierzycieli i instytucyj naukowych i dobroczynności. Zjazd zagaił imieniem stowarzyszenia „Obrony wierzytelności hipotecznych" adwokat Buttermilch, poczem w obszernej dyskusji uchwalono jednogłośnie rezolucję, stwierdzającą, że rozporządzenie z dnia 14-go maja 1924 r., **dotyczące waloryzacji wierzytelności, nie może się odnosić do wierzytelności przedwojennych, jako pełnowartościowych.** Rezolucja poleca ukonstytuowanemu, centralnemu komitetowi zrzeszeń wierzycieli z siedzibą w Warszawie poczynić wszystko, celem utrzymania prawa własności, gwarantowanego konstytucją i kodeksami cywilnemi.

Rozporządzenie o radjotelefonji

Warszawa, 18 października. Wedle informacyj otrzymanych, **dnia 1 listopada wyjdzie roz-**

JAN SOKOLICZ WROCZYNSKI.

CEDROWA SKRZYNKA

(Ciąg dalszy). 3

Apatycznie powlókł się przez rumowiska. Kazawszy Charrinowi objąć dozór nad robotami, wyszedł w pola. Ze zwieszoną głową szedł przed siebie.

Doznane wrażenia złamały go zupełnie, nie był w stanie zebrać myśli, wyprowadzić jednego wniesku. Wiedział tylko jedno, iż otacza go tajemnica, niewytłómaczona, straszliwa; że siły wyższe, ponadzmysłowe poruszają nim, jak biernym pionkiem, bez jego woli i udziału i że cokolwiek uczynił, wszystko będzie bezcelowe. Coś kierowało nim, a owemu „coś" musi bezwzględnie ulegać.

Nie starał się myśleć o tem, co będzie. Bał się instynktownie dalszego rozwoju wypadków — czekał na rzeczy nieokreślone, nieznane.

Po parogodzinnej włóczędze, w czasie której napróżno usiłował rozwiązać zagadkę i obmyśleć środki zaradcze, znalazł się w miasteczku. Z obowiązku musiał zawiadomić władze o uczynionem odkryciu w ruinach i lęk go ogarnął na myśl, co jeszcze go spotkać może i jaką rolę odegra.

Wreszcie zrezygnowany, apatyczny, panując nad wewnętrznem drżeniem, udał się do proboszcza.

— Jestem inżvnierem — rzekł do sympatycznego staruszka, wymieniając nazwisko — prowadzącym roboty przy rozbieraniu poklasztornych ruin. Dziś robotnicy znaleźli zabalsamowane zwłoki zakonnicy. Obowiązkiem moim jest zawiadomić księdza. Zwłoki... dodał po chwili wahania — mają odciętą głowę, której... której dotychczas nie znaleziono.

Kapłan zaintersował się żywo odkryciem. Spojrzawszy na bladą, zmienioną twarz Andrzeja, zaproponował mu szklankę wina.

— Upały nasze męczą pana widocznie, ale to wino pana orzeźwi, — mówił lejąc ciemnopurpurowy o złotawym odcieniu płyn.

Wychyliwszy duszkiem szklankę, Andrzej poczuł ulgę.

— Czy nie zechciałby ksiądz zapoznać mnie z historją tych ruin?

— Historja to krótka i smutna, jak większości naszych klasztorów — mówił staruszek. — Daty panu nie określę, w każdym razie klasztotr ten, pod wezwaniem Santa Maddalena, założony został z końcem 16-go wieku. Kiedy w roku 1809 wasze wojska — wojska francuskie — poprawił się, spojrzawszy na miłą twarz Andrzeja, zalały nasz kraj, klasztor uległ temu samemu losowi, jak wszystkie niemal. Złupiono go, zrabowano, garstka zakonnic, która ocalała przed gwałtem i pożogą wojny, uciekła w miejsca bezpieczniejsze. Po wojnie już nie wróciły i zostały tylko gruzy. Trumny z grobowców zabrano znacznie później potem i pochowano na miejscowym cmentarzu. Zwłoki, które dziś znaleziono, musiały być widocznie pochowane oddzielnie. Może zbezcześciły je ręce wrogiego żołdaka, może walący się mur zmiażdżył głowę. Kto to wie... Ileż to lat temu... Oto wszystko, co mogę panu powiedzieć.

Opowiadanie księdza nie rzuciło najmniejszego promyka światła na tajemnicę zagadki. Zamieniwszy jeszcze kilka zdań, Andrzej pożegnał się.

— Chciałbym jeszcze prosić księdza o jedną grzeczność. Jestem cudzoziemcem, nie znam tutejszej procedury. Czyby proboszcz nie zechciał mi łaskawie pomóc przy załatwieniu formalności, związanych z odkryciem w ruinach. Doprawdy, nie wiem...

— Ależ z miłą ochotą, sam załatwię wszystko, pan będzie tylko wezwany do podpisania protokółu.

Uścisnąwszy dłoń księdza wrócił do domu.

Machinalnie począł przerzucać gazety. Na pierwszej stronie „Journalu" rzucił mu się w oczy duży tytuł:

Zagadkowa kradzież.
Zniknięcie zabalsamowanej głowy.

„Wczorajszej nocy, w Muzeum przy miejscowym Instytucie Anatomji, dokonano oryginalnej i zadziwiającej kradzieży. Nieznany dotychczas sprawca wykradł zabalsamowaną głowę kobiecą, jeden z najładniejszych okazów, jakie Muzeum posiadało. Zagadkę stanowi sam przebieg kradzieży. Zamki przy szafie, w której znajdował się preparat, są nieuszkodzone, jak również u drzwi gabinetu dyrektora muzeum, który przechowywał klucze od gablotek i szaf. Kradzieży musiał dokonać ktoś, często bywający w muzeum. Kradzież budzi powszechne zainteresowanie, jak również cel, w jakim ją popełniono. Aresztowano woźnego muzeum Jakóba Rousselin".

Gorączkowo, odchodząc niemal od zmysłów, zaczął przerzucać dzienniki. W innem, wieczornem wydaniu czytał:

Kradzież odciętej głowy.

„Aresztowanego dziś rano woźnego muzeum Jakóba Rousselin po przesłuchaniu, oraz po zeznaniach, złożonych przez dyrektora muzeum, wypuszczono na wolność. Rousselin od lat blisko trzydziestu zajmuje posadę woźnego i cieszy się bezwzględnem zaufaniem przełożonych. Wykluczonem jest, aby popełnił kradzież, albo ją ułatwił.

„Zagadkowa kradzież wywołuje coraz większą sensację. Na miejscu przestępstwa nie zebrano dotychczas najmniejszych danych, które mogłyby naprowadzić na ślad złoczyńcy. Skradziona głowa znajdowała się w zbiorach muzeum blisko od wieku. Po powrocie armji napoleońskiej z Hiszpanji znaleziono ją na jednej z ulic Paryża, zawiązaną w brudną chustkę. — Czyja jest głową, w jakim celu i przez kogo została przywieziona do Francji, jest to taką samą zagadką, jak kradzież przedwczorajszej nocy. Według wszelkiego przypuszczenia, przywiózł ją jakiś maruder armji francuskiej i wkońcu porzucił".

Skronie Andrzeja płonęły. Wypadki, zaszłe w Paryżu, nie rozwiązywały tajemnicy, ale w każdym razie rzucały na nią pewne światło. Widział logiczny i przyczynowy związek pomiędzy faktami i poczuwszy nagły przypływ energji, postanowił działać i rozwiązać zagadkę.

Zawiadomiwszy Charrina, że musi na kilka dni wyjechać, zapakował w walizę fatalną przesyłkę i nazajutrz był już u prefekta paryskiej policji.

Opowiedziawszy najdokładniej przebieg wypadków, oddał paczkę.

(Dok. nast.).

porządzenie, regulujące przepisy o radjotelefonji. Przepisy są ułożone bardzo liberalnie, w stosunku do amatorskich radjotelefonicznych stacyj odbiorczych. Stacje nadawcze oddane zostaną pod ścisły rygor. Przy udzielaniu zezwoleń nie będą pobierane żadne opłaty z wyjątkiem opłat rejestracyjnych, wynoszących około 5 złotych.

Tydzień lotniczy w Krakowie

Uroczystości, związane z tygodniem lotniczym w Krakowie, rozpoczęły się w sobotę capstrzykiem orkiestr wojskowych, szkolnych i policyjnej. W niedzielę uroczystości poprzedziło nabożeństwo w katedrze wawelskiej, które celebrował w obecności ks. biskupa Sapiehy ks. prałat dr Korzonkiewicz, w asystencji licznego duchowieństwa. W nabożeństwie wzięli udział: wojewoda Kowalikowski, kom. rządowy dr Wawrausch, z wiceprez. dr Wielgusem, rektor Uniw. Jag. ks. dr Zimmermann, prezes apelacji dr Wolter, prezydenci sądów: dr Czerny i Panek prez. Izby skarbowej dr Greger, prez. kolei państw. Prachtel, dyrektorowie poczt i telegr.: Gostwicki i Musiał, starosta krakowski dr Bal, szef bezp. dr Krupiński, dyr. policji dr Styczeń i w. i. Z ramienia wojskowości obecni byli: insp. armji gen. Szeptycki, dowódca O. K. gen. Kuliński i komendant O. W. pułk. sztabu generalnego St. Augustyn, liczny zastęp korpusu oficerskiego oraz weterani 1863 r.

W głównej nawie szpaler tworzyła miejska straż pożarna. W presbiterjum stanęły delegacje poszczególnych korporacyj społecznych ze sztandarami oraz komitet obchodu; w bocznych zaś publiczność.

Po nabożeństwie uformował się pochód, który przy dźwiękach orkiestr przeszedł ulicami Straszewskiego, Podwalem i Szewską na Rynek. W pochodzie, na którego czele postępowała młodzież szkół średnich ze sztandarami i muzykami, wzięli udział również dygnitarze, będący na nabożeństwie w katedrze. Na Rynku z przygotowanej mownicy przemówił do uczestników pochodu prof. Pachoński, wskazując na znaczenie lotnictwa, jako pierwszorzędnego czynnika w obronie państwa.

Wszędzie — mówił prof. Pachoński — powstają liczne organizacje, towarzystwa, ligi obrony powietrznej. Społeczeństwa składają olbrzymie sumy na budowę coraz to nowych samolotów. Specjaliści obliczają, że w naszych warunkach politycznych i fizycznych Polska winna posiadać conajmniej 12.000 samolotów. Musimy przeto — ciągnął mowca — budzić w sobie ducha gotowości patrjotyzmu i poświęcenia, a potem przystąpić do organizacji Ligi obrony powietrznej państwa.

Kiedy mowca skończył, orkiestra IV gimn. odegrała „Jeszcze Polska nie zginęła". Następnie prof. Rutkowski zaprosił obecnych na otwarcie wystawy lotniczej w Barbakanie. Po przemówieniu imieniem Komitetu inż. **Króla** otwarł wystawę gen. **Szeptycki.** Na wystawie znajduje się wielki samolot bojowy, uzbrojony w karabiny maszynowe, modele silników, liczne b. interesujące zdjęcia fotograficzne z powietrza oraz bomby lotnicze różnego kalibru. Objaśnień udzielał kpt. Matula, jako delegat 2 p. lotniczego. W czasie otwarcia wystawy przygrywała orkiestra 20 pp. pod batutą kapelm. Szreyera.

Pod Barbakanem gromadziły się przez cały dzień tłumy publiczności; wieczorem Barbakan był iluminowany światłem elektrycznem i czterema gazowemi pochodniami.

Od dnia dzisiejszego odbywać się będą **wycieczki na lotnisko** w Rakowicach od godz. 1 do 4 po poł., celem zwiedzenia hangarów i warsztatów lotniczych.

O podatek na cele obrony powietrznej i przeciwgazowej

Krakowskie Koło Pań Tow. Szkoły Ludowej w Krakowie przedłożyło Lidze obrony państwa w Warszawie następujący wniosek:

Stwierdzamy:

Całe społeczeństwo, bez względu na stany i przekonania polityczne, uznało dzięki intensywnej pracy uświadamiającej, że dwa są w przyszłości główne niebezpieczeństwa, które grozić mogą państwu i narodowi polskiemu:

Wojna lotnicza i wojna gazowa.

A w ślad za tem uznaniem zrodziło się powszechne przekonanie, że wszystkie warstwy społeczeństwa, wszystkie bez wyjątku polityczne stronnictwa, wszyscy obywatele bez różnicy wiary i narodowości **winni zjednoczyć się we wspólnym wysiłku dla organizacji obrony państwa i narodu, obrony powietrznej i przeciwgazowej.** Jest jednak poniżeniem majestatu państwa i narodu i osłabieniem zamierzeń obronnych, jeśli ich organizacja oparta jest na składkach i zbiórkach ulicznych oraz na chwilowej, doraźnej współpracy różnych jednostek dobrej woli.

Okruchy datków dobrowolnych wystarczają może na potrzeby różnych lokalnych instytucyj humanitarnych lub kulturalnych. Dla obrony państwa i narodu wszyscy bez wyjątku mają bezwzględny **obowiązek współdziałać** i nie ofiary składać, ale **stałą, roczną, z urzędu pobieraną daninę.**

Na tej zasadzie wnosimy:

1) Każdy obywatel państwa winien jest na rzecz obrony lotniczej i przeciwgazowej składać stałą **daninę roczną,** pobieraną przez władze podatkowe a wynoszącą **1% opłacanych przezeń podatków.**

2) Liga obrony państwa zechce odnośny wniosek przedstawić rządowi i ciałom ustawodawczym do rozważenia i uchwalenia potrzebnej dla jego realizacji ustawy.

Prasa gdańska o lotnictwie w Polsce

„Danziger Neueste Nachrichten" w obszernym artykule zajmuje się polskiem lotnictwem, przyznając, że lotnictwo to jest tymczasowo zaniedbane, w ostatnich jednak czasach poczyniło **pewne postępy.** Dziennik podkreśla przedewszystkiem **znaczenie Warszawy jako portu lotniczego** o charakterze tranzytowym, który niewątpliwie bardzo się rozwinie, gdy tylko Rosja sowiecka zacznie brać udział w normalnych stosunkach międzynarodowych. Znaczenie to uwydatniło się w praktyce, o czem świadczy sieć lotnictwa Polskiego Aerolloydu i linji franco-romaine, która przechodzi przez Warszawę. **Wojenna flota lotnicza Polski jest co prawda jeszcze mała,** rząd polski jednak zamierza założyć w najbliższym czasie **kilka fabryk samolotów w Polsce.**

Pożegnanie pedagogów

W sobotę w południe odbyła się w Krakowie w IV gimnazjum im. H. Sienkiewicza podniosła uroczystość pożegnania przechodzących na emeryturę dyrektora Romana **Zawilińskiego,** profesorów Romana **Gutwińskiego** i dra Bronisława **Świbę.**

Pierwszy z nich, dyrektor Roman **Zawiliński,** znany jest jako sumienny pracownik w zakresie języka polskiego i literatury polskiej. Jako redaktor i wydawca „Poradnika języka polskiego" oddał rzetelną przysługę czystości języka rodzimego, do której wzywał ludzi pióra, wykazując wszelkie w tym zakresie usterki. Znajomość języków słowiańskich pozwalała mu także informować społeczeństwo polskie o ruchu umysłowym i kulturalnym narodów słowiańskich. Czytelnicy „N. Reformy" spotykali się też często z wytrawnem piórem p. R. Zawilińskiego. Ostatni numer naszego dziennika przyniósł też artykuł jubilata o zasługach Miarki i Stalmacha na Śląsku. Należy mieć nadzieję, że dyr. Zawiliński, zwolniony, po wysłużeniu 45 lat w zawodzie nauczycielskim, z obowiązków zawodowych, rozwijać będzie nadal działalność swoją publicystyczną i literacką.

Uroczystość sobotnia rozpoczęła się nabożeństwem, które odprawił katecheta szkolny prof. ks. dr Rychlicki w kościele św. Anny. Podczas mszy św. chór uczniów pod kierunkiem O. Rizziego odśpiewał pieśni chórowe a solowe p. Wawrzkiewicz, b. uczeń gimn., obecnie znany artysta-śpiewak. Po nabożeństwie młodzież przedefilowała popod gimnazjum IV, a następnie uroczystym porankiem żegnano zasłużonych pedagogów. Wchodzących do sali wychowawców powitała hymnem narodowym orkiestra uczniów pod batutą prof. Kupczyńskiego, poczem chór uczniów odśpiewał kilka okolicznościowych pieśni, a muzyka smyczkowa odegrała szereg produkcyj. W imieniu grona nauczycielskiego żegnał odchodzących prof. dr **J. Krajewski,** przedstawiając owocną pracę odchodzących z twardej nauczycielskiej pracy. Przypomniał przedewszystkiem liczne prace dyr. Zawilińskiego na polu gramatyki, języka i literatury polskiej, prace jego w towarzystwach oświatowych i kulturalnych i nad młodzieżą szkolną, jakoteż węzły w współpracy szkolnej, jakie odchodzących łączyły z gronem, z uczniami i pracą nad nimi.

Następnie przemówili serdecznie do swych wychowawców uczniowie: **Pachoński** z kl. VIII, **Konieczny** z kl. VIII i **Bielas** z kl. VIII. Imieniem komitetu rodzicielskiego przemówił dyr. **Pelczarski,** akcentując te serdeczne węzły z dyrektorem zakładu i gronem, węzły pracy zdążającej dla dobra i szczęścia młodzieży.

Dyr. **Mikulski** w przemowie swej zaznaczył, iż dzisiejsza uroczystość, to nietylko uroczystość zakładu, ale i Tow. naucz. szkół wyższych i średnich, w którem ustępujący profesorowie część swej troski o dobrą szkołę polską i jej programy złożyli: na kartach „Muzeum" często się widzi nazwisko dyr. Zawilińskiego, które to prace i projekty tak dziś skuteczne wydają owoce.

Ustępujących kolegów grono nauczycielskie obdarzyło pamiątkowemi sygnetami, młodzież zaś złożyła kwiaty i bukiety w podzięce za trudy i znoje. Z kolei odpowiadali „emeryci".

Dyrektor **Zawiliński** w przemówieniu pełnem głębszych myśli podniósł wartość pracy, jako czynnika ożywiającego wszelką działalność ludzką. Pracę trzeba ukochać i do tej pracy zachęcał młodzież ustępujący ze swojego stanowiska dotychczasowy jej kierownik.

Prof. Gutwiński i dr Świba również w gorących słowach podziękowali za owację, jaką im koledzy, uczniowie i rodzice zakładu urządzili. W czasie uroczystości kier. zakładu dr Kukliński odczytał listy i depesze m. i. od kuratora Owińskiego, dyr. Mazanowskiego, dyr. i grona gimn. podgórskiego.

W uroczystości wziął udział z ramienia kuratorjum szkolnego dr Pollak i dr Zazula, ponadto dyrektorowie szkół średnich dr Kreiner, Pogorzelski, kierownicy pp. Paczoski, Gątkiewicz i Liszkowicz i dyr. Pachoński, delegaci gron nauczycielskich i spory zastęp rodziców z pełnym komitetem gimnazjalnym i jego prezesem inż. Skąpskim. Cała uroczystość miała cechę niezwykłej powagi, serdeczności i szczerych życzeń ze strony wszystkich obecnych dla zasłużonych pedagogów.

KRONIKA

Kraków, 20 października.

SZÓSTA ROCZNICA OSWOBODZENIA KRAKOWA Z POD ZABORU AUSTRJACKIEGO. W sobotę wieczorem odbyło się w magistracie krak. posiedzenie Komitetu obywatelskiego, celem ułożenia programu uroczystości w 6-tą rocznicę oswobodzenia naszego miasta z pod zaboru austrjackiego. Uroczystość odbędzie się tak, jak i corocznie, 31 października br., a program obchodu pokrywać się będzie w zupełności z programem lat ubiegłych. Uroczystość poprzedzi nabożeństwo w kościele Marjackim.

O NAPRAWĘ KOPCA KOŚCIUSZKI. W ostatnim czasie stan mogiły Kościuszki uległ znacznemu zniszczeniu. Mianowicie potworzyły się rysy na nasypie, z nastaniem pory deszczowej kopiec może ulec jeszcze dalszemu zniszczeniu. Spodziewać się należy, że komitet oraz władze wojskowe przystąpią do bezzwłocznej naprawy mogiły.

ROZWIĄZANIE RADY M. KRAKOWA W SEJMIE. Z Warszawy donoszą: Referentem komisyjnym w sprawie rozwiązania Rady miejskiej miasta Krakowa i zaprowadzenia tam komisarza rządowego, został poseł M. Kozłowski (Z. L. N.).

KOMITET WYKUPNA KOŚCIOŁA ŚW. AGNIESZKI zawiadamia, że urządzona 5 bm. publiczna zbiórka przyniosła kwotę 1.435 zł 49 gr, z której użyto 111 zł na wydatki, zaś resztę 1.324 zł 49 gr ulokowano w Banku Ziemian.

OTWARCIE WYSTAWY JESIENNEJ W DOMU ARTYSTÓW odbędzie się w niedzielę 19 bm. Udział w wystawie biorą: prof. Axentowicz, Czerwenka, Dąbrowski Stanisław, Fałat Julian, Fedkowicz, Filipkiewicz Mieczysław, Filipkiewicz Stefan, Hoffman Vlastimil, Hiroń, Karpiński, Karszniewicz, Klimowski, Kowalski, L. Kwiatkowski, Leszko, Malczewski Jacek, Malicki, Mien, Mueller, Oleś, Olszewski, Pinkas, Radziejowski, Saski, Winiarz, Wodzinowski i Żurawski.

Z TOWARZYSTWA SZTUK PIĘKNYCH. Obecna wystawa obrazów w Pałacu Sztuki przy placu Szczepańskim 4 zawiera dzieła następujących artystów: Bukowski J., Bielecki W., Ćwikliński Z., Drabik W., Gedliczka Z., Gałęzowska J., Hofman W., Hiroń A., Janoszanka M., Kowalski L., Klimowski S., Krasnowolski J., Lewkowicz L., Małachowski-Jaxa S., Machalski L., Pełczyński A., Ruzamski M., Rudzka Z., Szwarc S., Soldinger A., Terlecki A., Uziembło H., Wadowski A.

NAUKOWA WYCIECZKA UNIWERSYTECKA DO TRZEBINI. Grono słuchaczów i słuchaczek filozofji z działu matematyczno-przyrodniczego U. J. udało się w sobotę 18 bm. do Trzebini celem zwiedzenia tamtejszej rafinerji nafty pod firmą „Premja". Uczestników wycieczki oprowadzał po całej fabryce inżynier p. Ludwik Klug, udzielając przez trzy godziny cennych wskazówek naukowych i praktycznych. Następnie p. inżynier Klug zaprosił całe grono wycieczkowe na obiad, podczas którego wzniesiono szereg toastów, dziękując p. Klugowi za jego uczynność, gdyż p. Klug zawsze zawiadamia wyższe zakłady naukowe w Krakowie, ilekroć w rafinerji pojawi się jakaś nowość. Należy podnieść, że rafinerja „Premja" w Trzebini rozporządza najnowszemi środkami pracy i stoi pod względem sprawności na wyżynie amerykańskiej.

W SPRAWIE WIĘZIENIA DZIEWCZĄT POLSKICH W KLASZTORZE FRANCUSKIM. Przed kilkoma dniami pojawiły się w dziennikach miejscowych notatki w sprawie uwięzienia w klasztorze francuskim dziewcząt polskich.

Jak się dowiadujemy ze sfer misji francuskiej, chodzi tutaj o robotnice, które wyjechały z Mysłowic w maju br. do przędzenia jedwabiu na warsztatach mechanicznych w Montbrison, dep. Loire. Dziewczęta te wedle kontraktu mieszkać miały w klasztorze pod dozorem sióstr zakonnic „Marie Joseph" i miały otrzymywać całkowite utrzymanie. Zaznaczyć należy, że kontrakt opiewał nie na 3 lata, jak to podano, lecz na 3 miesiące. Wynagrodzenie otrzymywały robotnice w kwocie 60 franków miesięcznie, oprócz całego utrzymania.

CZYJA ZASTAWA? Organa śledcze tut. E. U. Ś. zakwestjonowały u podejrzanego osobnika 12 łyżek dużych, 11 łyżek mniejszych, 9 małych łyżeczek, 12 widelców dużych, 11 widelców mniejszych i 9 noży z chińskiego srebra z monogramem W. L.

DOBRALI SIĘ DO MIODU. W nocy z 17 na 18 bm. dostali się nieznani sprawcy przez płot kolczasty do ogrodu Józefa Schoppla przy ul. Królowej Jadwigi 149 i skradli z ula 20 ramek z miodem wagi około 20 kg.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Pogotowie ratunkowe opatrzyło Władysława Banacha zamieszkałego przy ul. Krakowskiej 53, który poderżnął sobie brzytwą żyły na rękach. Powodem była zawiedziona miłość.

Z kraju

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI przybył 18 bm. do Wilna.

POWRÓT PREMJERA ZE SPAŁY. Z Warszawy telefonują: Premjer Grabski powrócił wczoraj wieczór ze Spały.

POSIEDZENIE SENATU, jak z Warszawy donoszą, odbędzie się we środę 29 bm. o godz. 1 po południu.

ZJAZD DLA WALKI Z GRUŹLICĄ. Z Warszawy telefonują nam: Odbył się tu organizacyjny zjazd dla walki z gruźlicą, zwołany z inicjatywy generalnej dyrekcji służby zdrowia. Dyr. p. Wroczyński w dłuższym referacie przedstawił konieczność walki z tą chorobą, której śmiertelność wynosi rocznie 50 osób na 10.000 ludności. Postanowiono zwołać ogólno-polski zjazd przeciwkogruźliczy w styczniu 1925 oraz powołano komisję dla organizacji tego zjazdu.

INAUGURACJA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM. Z Warszawy telefonują nam: Wczoraj w niedzielę odbyła się uroczysta inauguracja na uniwersytecie warszawskim. Uczestniczyli w uroczystości marszałek Rataj, min. Miklaszewski, kard. Kakowski, metrop. Dionizy, rektorowie wszystkich stołecznych wszechnic, wojew. Sołtan, kom. miasta gen. Surzyński i inni. Prorektor prof. Koszembar-Łyszkowski powitany dźwiękami hymnu narodowego zdał sprawę z działalności uniwersytetu za rok ubiegły. Uniwersytet liczył 11 profesorów honorowych, 69 zwyczajnych, 28 nadzwyczajnych, 34 docentów i 9 zastępców profesorów. W roku bież. powstanie przy uniwersytecie warszawskim fakultet teologji prawosławnej. Studentów w roku sprawozdawczym było 5419, w tem 3144 kobiet. Prorektor zwrócił uwagę na okoliczność, że na wyższych uczelniach w Polsce jest wielka liczba studentów, nie uprawiających wcale nauki, a tylko zapisanych często w tym celu, aby korzystać z ulg, przysługujących studentom. W roku sprawozdawczym odbyło się promocyj na wydziale teologji katolickiej 6, ewangelickich 10, prawnym 280, lekarskim 203, farmacji 29, filozofji 23. Sprawozdawca wspomniał też, że były kurator uniwersytetu i politechniki warszawskiej hr Hutten-Czapski przekazał dobra ziemskie Smogulec (przeszło 2600 ha) jako fundację swojego imienia na rzecz uniwersytetu. Nowe władze przejął prof. dr Krzyształowicz, który wygłosił wykład inauguracyjny na temat „Postęp w biologji światła". Odśpiewaniem starodawnego „Gaudeamus" zakończyła się uroczystość.

WZROST KOSZTÓW UTRZYMANIA W WARSZAWIE. Według obliczeń miejskiego biura statystycznego drożyzna cen artykułów żywnościowych od 5—11 października wzrosła o 4·85 proc.

O BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE KOLEJOWE LWÓW—FIUME. Dzienniki donoszą, że rząd polski zwrócił się do rządu czechosłowackiego o współpracę w utworzeniu nowego połączenia kolejowego między Lwowem a Rjeką. Czas jazdy pociągu ma wynosić 15 godzin.

TAJEMNICZE ZNIKNIĘCIE SZTANDARU DLA JAKÓBA BOJKI. Ze Lwowa donoszą: Wystawiony od kilku dni w oknie księgarni naukowej Areta przy ul. Legjonów nowy sztandar P. S. L., przeznaczony na niedzielną uroczystość 35 rocznicy pracy społecznej i narodowej senatora Jakóba Bojki, znikł w sposób niewytłumaczony z okna wystawy. Nikt w księgarni nie umie tej sprawy wyjaśnić. Policja wszczęła dochodzenia.

NAPAD RZEŹNIKÓW NA KOMISJĘ SĄDOWĄ. Sąd okręgowy we Lwowie skazał na pięć miesięcy ciężkiego więzienia rzeźnika Tuczapskiego, który w towarzystwie Jana Szczerby czynnie i słownie znieważył komisję sądową, a sędziego Kaszewicza dotkliwie pobił.

SKAZANIE REDAKTORA „GAZETY PORANNEJ". W Warszawie odbył się proces prasowy p. Karola Makucha, inspektora szkolnego, przeciw redaktorowi „Gazety Porannej" o obrazę czci, popełnioną drukiem. „Dwugroszówka" zarzuciła p. Makuchowi, że w swoim czasie miał on zadenuncjować posła Zamorskiego do władz austrjackich, wskutek czego pos. Zamorski był prześladowany przez rząd austrjacki.

Po zeznaniach świadków i dokładnem zbadaniu całej sprawy, do której p. Makuch załączył dokumenty, stwierdzające absolutną niezgodność z prawdą zarzutów „Gazety Porannej", sąd stwierdził, że p. Makuch nie przyczynił się w żadnym wypadku do uwięzienia posła Zamorskiego i że wogóle ma opinję nieskazitelnie uczciwego człowieka oraz działacza społecznego.

Uznając przeto winę „Gazety Porannej" za udowodnioną z powodu fałszywego przedstawienia sprawy w opinji publicznej sąd skazał redaktora gazety p. M. Trajdosa na jeden miesiąc więzienia oraz 463 zł kary.

WYROK ŚMIERCI NA ŻONOBÓJCĘ. Przed trybunałem sądu przysięgłych we Lwowie toczyła się w sobotę rozprawa przeciw 40-letniemu zarobnikowi Matwijowi Bojce, który w podstępny sposób zamordował bagnetem żonę swoją z zemsty za to, że go w czasie jednej z małżeńskich bójek oblała wrzącą wodą, skutkiem czego stracił oko. Trybunał skazał żonobójcę na śmierć przez powieszenie.

WYROK ŚMIERCI NA BRATOBÓJCĘ. Przed sądem przysięgłych we Lwowie toczyła się rozprawa przeciw 23-letniemu Jackowi Gerusowi, włościaninowi z pod Żółkwi, który zamordował brata swego przyrodniego, Świtlyka, gdy spał w nocy w polu. Gerus utrzymywał bliższe stosunki z żoną Świtlyka i był z nim w ciągłej zwadzie z powodów majątkowych. Zbrodniarz został skazany na karę śmierci przez powieszenie.

NOWA KATASTROFA LOTNICZA. Z Bydgoszczy donoszą, że dnia 16 bm. zdarzyła się tam katastrofa lotnicza, której ofiarą padł sierżant-pilot Józef Holli, który zginął na miejscu. Przyczyną wypadku była podobno wina pilota, który wykonywał sztuki akrobatyczne w powietrzu.

ZAMORDOWANIE HANDLARZA W SZCZERCU. Aresztowano sprawcę zastrzelenia handlarza Birnberga w Szczercu pod Lwowem, który po dokonaniu zbrodni zbiegł w niewiadomym kierunku. Jest nim 26-letni Bartłomiej Babiarz, agent handlowy, zamieszkały w Sokolnikach.

Ze świata

LOTNICY POLSCY W TRJEŚCIE. Lotnicy polscy, którzy wrócili z Francji przez Włochy do Polski przyjmowani byli niezwykle serdecznie przez lotników włoskich w Trjeście. W związku z tem minister spraw wojskowych, wystosował do włoskiego ministra spraw wojskowych, De Giorgio, pismo z podziękowaniem.

HR. ZBOROWSKI PADŁ OFIARĄ KATASTROFY SAMOCHODOWEJ W MONZIE. „Sonn. u. Montagsztg." donosi z Medjolanu, że podczas wyścigów automobilowych w Monza koło Medjolanu, hr. Zborowski, który jechał wozem marki Mercedes, najechał na drzewo tak nieszczęśliwie, iż doznał złamania podstawy czaszki i zmarł w czasie przewożenia go do szpitala.

GMACH POCZTY POLSKIEJ W GDAŃSKU. W wykonaniu traktatu wersalskiego i konwencji paryskiej rząd polski postanowił w porcie gdańskim wybudować własny gmach poczty polskiej dla skoncentrowania przesyłek zamorskich dla Polski i odwrotnie. Prace przygotowawcze zostały już zakończone i po zaakceptowaniu projektu przez władze centralne, dyrekcja poczty w Gdańsku przystąpi do natychmiastowej budowy gmachu.

CHOROBA PASICZA. Z Belgradu donoszą, że stan zdrowia b. prezydenta ministrów Pasicza, cierpiącego na astmę, znacznie się pogorszył. Sędziwy mąż stanu, trapiony brakiem oddechu, znacznie osłabł. Stan jego jest poważny i daje powód do obaw.

ZMARLI:

— Ks. Józef Wielowiejski, kanonik kapituły przemyskiej, szambelan papieski, zmarł w Przemyślu.

Wydawnictwa Sienkiewiczowskie

— **WŁADYSŁAW KUCHARSKI:** Henryk Sienkiewicz (Życie i dzieła) z portretem wielkiego pisarza według Pochwalskiego i 10 ilustracjami w tekście. Nakład księgarni naukowej 1925, str. 32.

Wśród okolicznościowych publikacyj, które pojawiły się z powodu sprowadzenia zwłok Henryka Sienkiewicza z Vevey do Warszawy, wyróżnia się także bardzo dodatnio prof. W. Kucharskiego opis życia i dzieł twórcy Trylogji. Cała książeczka wydana prawie wytwornie, zdobna w reprodukcje scen z powieści Sienkiewicza z obrazów: Siemiradzkiego, Stachiewicza, Kossaka i innych polskich malarzy.

— **JANINA KROLIŃSKA:** Za co powinniśmy czcić pamięć Henryka Sienkiewicza? Nakład „Ojczyzny". Lwów 1924: 80 str. 28 z ilustracjami.

Złożenie zwłok Sienkiewicza w krypcie kościoła św. Jana w Warszawie nasuwa sposobność do wydania całego szeregu prac okolicznościowych, które w związku z obchodami ku czci wielkiego pisarza, mają spotęgować kult ku niemu i jego powieściom.

Do prac tego rodzaju zaliczyć wypada i broszurkę J. Krolińskiej, która ukazała się w druku jako odbitka czasopisma „Ojczyzna" w wydaniu starannem, ozdobionem portretem Sienkiewicza i licznemi ilustracjami z Trylogji i Quo Vadis. Autorka, przeznaczając swą pracę dla ludu i mas robotniczych, jak tytuł dziełka wskazuje, uzasadnia, iż dzieła Sienkiewicza, obok artystycznego piękna i wartości literackiej mają głęboką wartość dydaktyczną nietylko dla pokolenia przedwojennego ale także dla dzisiejszego społeczeństwa.

Gdy cały kraj obchodzić będzie pamięć Wielkiego Pisarza, gdy uroczystemi akademjami i wieczorkami czcić będzie jego talent genjalny i jego działalność obywatelską, książeczka J. Królińskiej nadaje się do odczytów i pogadanek o Sienkiewiczu w sposób pożyteczny, a równocześnie pozostanie miłą pamiątką obchodowych dni.

Znowu napad na przedstawicieli Polski

Wieczorem i w nocy z dnia 17 na 18 bm., zdarzyły się wypadki napaści na członków i urzędników przedstawicieli Polski w Rosji.

Ofiarą jednego z nich na dworcu moskiewskim w Petersburgu był pierwszy sekretarz poselstwa p. **Warnowski** i członek komisji specjalnej dr **Morelowski.** Ofiarą drugiej napaści w Moskwie są urzędnicy: pp. **Hurko, Romejko i Piotrowicz.** Nikt z napadniętych na szczęście poważnie nie ucierpiał. P. Tarnowski i Morelowski przyjechali do Moskwy w południe dnia 18 bm.

Natychmiast po tem zgłosił się do poselstwa naczelnik wydziału polsko-bałtyckiego w komisarjacie ludowym dla spraw zagranicznych Stein i imieniem rządu związkowego wyraził ubolewanie z powodu wypadku, który miał miejsce. O godz. 6 popołudniu charge d'affaires Wyszyński złożył osobiście członkowi kolegjum komisarjatu ludowego spraw zagranicznych Koppowi notę z kategorycznym protestem i zawiadomił, że odpowiedni raport zostanie wysłany rządowi polskiemu. Przyjąwszy notę, p. Kopp, w imieniu rządu związkowego wyraził ubolewanie i zapewnił, że zajścia są przedmiotem gruntownych dochodzeń.

Krwawa walka z bandą bolszewicką

Z Bukaresztu donoszą 16 bm.:

Wczoraj w okolicy Tatarpunam w Besarabji pojawiła się **szajka bandytów bolszewickich i stoczyła walkę z oddziałem wojska rumuńskiego,** wysłanym dla jej ścigania. Banda została **rozproszona, zostawiając 10 zabitych i 1 rannego.** Wojsko nie miało żadnych strat. Stwierdzono, że w napadzie brali udział uczestnicy bandy, która niedawno dokonała napadu na Tatarpunam.

Z KRAKOWSKICH TEATRÓW

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. Repertuar b. tygodnia wypełni do piątku włącznie „Legjon" Wyspiańskiego. Dochód z jutrzejszego przedstawienia „Legjonu" oddaje teatr na rzecz rozwoju lotnictwa w Polsce. Przygotowania do wystawienia sztuki Jerzego Kaisera pt. „Romans zeszytowy" postępują naprzód.

OPERETKA „NOWOŚCI". Dziś w poniedziałek przedostatni występ L. Messal we „Frasquicie"; jutro we wtorek pożegnalny występ L. Messal „Księżniczka czardasza". We środę teatr zamknięty, a we czwartek premjera „Pajacyk" w pierwszorzędnej obsadzie.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 20 bm.: „Legjon".
Wtorek, 21 bm.: „Legjon".
Środa, 22 bm.: „Legjon".
Czwartek, 23 bm.: „Legjon".
Piątek, 24 bm.: „Legjon".

TEATR „BAGATELA"

Poniedziałek, 20 bm.: „Śmierć kochanków".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Poniedziałek, 20 bm.: „Frasquita".
Wtorek, 21 bm.: „Księżniczka czardasza".
Środa, 22 bm.: Teatr zamknięty.
Czwartek, 23 bm.: „Pajacyk".
Piątek, 24 bm.: „Pajacyk".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

WANDA: „Księżniczka Olga" (Tragedja rosyjskiego oficera), dramat.

SZTUKA: „Szał filmu", nowa sensacyjna komedja.

REDUTA: „U progu gilotyny", obraz sensacyjny z czasów po rewolucji franc., oraz dodatek aktualny.

UCIECHA: „Dusze na sprzedaż", sensacyjny dramat w 8 aktach.

Pogrzeb Anatola France'a

Paryż, 18 października (PAT). Zwłoki Anatola France'a wyniesiono z domu o godz. 13.15 i umieszczono na automobilu, za którym postępowali wnuk i przyjaciele zmarłego. W jednym z powozów znajdował się p. Caillaux, eskortowany przez komisarza służby bezpieczeństwa. Ceremonja żałobna rozpoczęła się o godz. 14. Oddziały wojskowe składały honory przed trumną. Przy trumnie znajdował się wnuk zmarłego, Lucien Picichari, mając u boku prezydenta republiki Doumergue, premjera Herriota, przedstawicieli Izby i senatu, wszystkich ministrów, prefekta Sekwany i prefekta policji, wszystkich członków korpusu dyplomatycznego oraz tłum

wybitnych osobistości ze świata literackiego i politycznego.

Na trybunie zjawił się **Caillaux**, witany przez kilka osób ze świata politycznego. Liczna dziatwa szkolna składała hołd przed zwłokami France'a. Wygłoszono liczne przemówienia, między innymi przemawiał Gabrjel **Hannoteaux** imieniem Akademji, i minister oświaty **Albert.** W przemówieniach sławiono działalność literacką i społeczną Anatola France'a.

Minister Kiedroń w Krakowie

Dziś rano przybył do Krakowa min. przemysłu i handlu Kiedroń w celu zapoznania się z sytuacją i potrzebami ośrodków przemysłowych. Wraz z ministrem przybyli dyrektorowie departamentów Świętochowski i Dąbrowski, naczelnicy Wydz. Cybulski i Choraszewski oraz sekretarz Podkoński.

Na dworcu powitał p. ministra wojewoda Kowalikowski, insp. armji Szeptycki, kurator Owiński, szefowie miejscowych władz i urzędów wojskowych i cywilnych, konsul austrjacki Lewelski, konsul czechosłowacki Sedivy, przedstawiciele przemysłu i handlu itd.

Do p. ministra przemówił imieniem władz wojewódzkich p. wojewoda, imieniem miasta wiceprez. dr Wielgus, na co p. minister w serdecznych słowach odpowiedział.

W przemówieniu swem podniósł p. ministr, że Polska, a zwłaszcza G. Śląsk przeżywa ciężkie i przewlekłe przesilenie, które jednak da się usunąć przy zgodnym wysiłku społeczeństwa i rządu.

P. minister zamieszkał w gmachu województwa.

W ciągu przedpołudnia odbył p. minister konferencję w urzędzie wojewódzkim i w wyższym urzędzie górniczym, oraz udzielał posłuchań, na które przybyli: wojewoda krakowski, naczelnicy wydziałów w urzędzie wojewódzkim, starosta krakowski dr Bal, dyr. policji dr Styczeń, nacz. wydz. przemysłowego Nowicki, personal urzędniczy, dalej prezydjum m. Krakowa, kom. rządowy dr Wawrausch, prez. Izby skarbowej Greger, prez. dyr. kolei Prachtel, prez. dyr. poczt i telegr. dr Jarosiński z nacz. wydziałów, prezydjum Izby handlowej z p. Epsteinem na czele, zw. przemysłowców (prez. J. Goetez-Okocimski, inż. Rodakowski, dyr. inż. Zborowski, sekr. dr Salpeter), Izba rzemieślnicza w Krakowie (prez. Kosobucki i R. Bem), rektor Akademji górniczej dr Krauze, delegacja Kongregacji kupieckiej (dr Leopold Macharski i Stan. Porębski), dyrekcja gremjum aptekarzy (Karol Łuczko, Fater i Georgeon), nadto liczne delegacje oraz szereg osobistości i petentów.

Ze sportu

KLĘSKI FAWORYTÓW KRAKOWSKICH.

To, co wczoraj zademonstrowały nam czołowe kluby okręgu krakowskiego w rozgrywkach o mistrzostwo klasy A nie można nazwać sportem piłki nożnej, ale bezładną, brutalną kopaniną, w której chodzi przedewszystkiem z jednej strony o zdobycie zwycieskiego punktu, z drugiej zaś strony o ochronę bramki przed przeciwnikiem, zapomocą mało szlachetnych sposobów. Kraków zajmował dotychczas przodujące stanowisko w polskim sporcie piłkarskim, dzięki drużynom, stojącym na wysokim poziomie zarówno pod względem technicznego opanowania gry, jak również dzięki najbardziej sportowemu jej systemowi w całej Polsce. Jeżeli jednak to znaczne obniżenie formy, zwłaszcza czołowych drużyn, tj. w tym wypadku Cracovii i Wisły posuwać się będzie dalej, to byle prowincjonalna drużyna będzie dawała naszym mistrzom cięgi.

WAWEL—WISŁA 2:1 (1:0).

Wawel rozpoczyna grę w silnem tempie i uzyskuje odrazu przewagę nad przeciwnikiem, który nie wysila się bardzo i lekceważy przeciwnika. W 6 minucie pada pierwszy punkt dla Wawelu, który Wiślacy mimo wysiłków nie mogą wyrównać do pauzy. Po pauzie obraz gry zupełnie się nie zmienia. Wawel w dalszym ciągu inicjatywę gry dzierży w swoich nogach i energicznie napiera na bramkę Wisły. Wisła niemal zupełnie ograniczyć się musiała do defensywy i nie mogła, czy też nie chciała oprzeć się naporowi młodego i ambitnego przeciwnika. Po uzyskaniu bramki przez Wisłę, a następnie drugiej przez Wawel sytuacja zmieniła się o tyle, że Wisła koniecznie chciała zwyciężyć, jednak było już zapóźno. Wawel bowiem rozsądnie cofnął swą drużynę do obrony, i nie pozwolił wydrzeć sobie zwycięstwa. Wisła więc w walce z Wawelem straciła lekkomyślnie dwa cenne punkty.

JUTRZENKA—CRACOVIA 1:0.

Grę rozpoczyna Cracovia, wykazując w pierwszych minutach, co jest od pewnego czasu charakterystycznem u tego klubu, wprost przepiękną kombinacyjną grę. Jednakże szeregu niebezpiecznych strzałów broni z powodzeniem doskonały bramkarz Jutrzenki. Wkrótce Jutrzenka przechodzi do ataku, zyskując w trzydziestej minucie po rozpoczęciu gry zwycięską bramkę. Cracovia przypuszcza atak za atakiem i strzela bramkę unieważnioną przez sędziego za offsid jednego z graczy Cracovii. Po pauzie widać w obu klubach zdenerwowanie, gracze bezustanku faulują i kłócą się, zarówno między sobą jak i z sędzią. Gra wzbudza niesympatyczne wrażenie, ustawicznie sędzia musi grę przerywać już to wskutek zatargu z graczami, jak i publiczności z footballistami. Cracovia zdenerwowana wynikiem gra coraz bardziej chaotycznie, bez należytego nakładu sił, Jutrzenka zaś nie dba zupełnie o styl gry, lecz chcąc utrzymać zwycięski wynik przeszła do energicznej obrony, co też się jej z powodzeniem udało. Wskutek wczorajszej klęski Cracovii drugie miejsce w tabeli mistrzostw niewątpliwie zajmie już Jutrzenka, Cracovia zaś, o ile nie zrobi jeszcze jakich innych niespodzianek, zadowolić się będzie musiała niebardzo zaszczytnem trzeciem miejscem.

B. B. S. V.—OLSZA 1:0.

Zawody te odbyły się przy bardzo nielicznym udziale publiczności. Nie były one też zbyt interesującemi. Zarówno Olsza jak i B. B. S. V. nie reprezentują zbyt wysokiej klasy.

POLONIA—HASMONEA 2:1.

W Warszawie odbyły się w sobotę zawody Polonji z lwowską Hasmoneą, pretendentką do mistrzostwa okręgu lwowskiego. Polonia, znajdująca się w doskonałej formie pobiła Hasmoneę 2:1, ku rozpaczy wielu tysięcy compatrjotów sjonistycznej drużyny.

TELEGRAMY

P. Roman delegatem rządu dla spraw kresowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów **zostanie zamianowany generalny delegat do spraw kresowych przy M. S. W.** W ubiegłą sobotę ustalono statut dla nowomianowanego funkcjonarjusza, a dziś na komisji międzyministerjalnej określono jego zakres działania pod względem prawnym i przedstawiono Radzie ministrów. **Stanowisko to ofiarowano byłemu delegatowi rządu w Wilnie, p. Romanowi, w randze podsekretarza stanu.**

Rokowania polsko-szwedzkie o traktat handlowy

Warszawa, 20 października (PAT). Dziś rano przyjechała do Warszawy delegacja **szwedzka do rokowań o zawarcie traktatu handlowego polsko-szwedzkiego.** Delegacja szwedzka na dworcu głównym została powitana przez ministra pełnomocnego Szwecji i członków delegacji polskiej, złożonej z przedstawicieli ministerstwa spraw zagranicznych i ministerstwa przemysłu i handlu. Rokowania zaczynają się dzisiaj posiedzeniem uroczystem.

Konferencja w sprawach robotników polskich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października. Pod przewodnictwem radcy prawnego Pierzchalskiego odbywała się w ministerstwie pracy **konferencja międzyministerjalna w sprawach robotników polskich,** poszkodowanych przy pracy dla okupantów z udziałem delegatów poszczególnych ministerstw, zaś o godz. 2 popoł. pod przewodnictwem tegoż p. Pierzchalskiego odbędzie się konsultacja nad rozporządzeniem wykonawczem do ustawy z 2 lipca br. **o pracy młodocianych i kobiet.**

O kontrolę nad instytucjami opieki społecznej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października. Dziś w południe odbyła się w departamencie opieki ministerstwa pracy pod przewodnictwem dyrektora departamentu Szubartowicza **konferencja, nad projektem ustawy o nadzorze i kontroli nad instytucjami opieki społecznej.**

Posiedzenie komisji taryfowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 października. Dnia 27 bm. odbędzie się posiedzenie **komisji taryfowej państwowej rady kolejowej,** zaś 28 bm. posiedzenie komitetu eksploatacyjnego i budowy nowych kolei.

Program gabinetu Herriota

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 20 października. Na zebraniu radykalnej partji socjalistycznej wygłosił Herriot przemówienie o programie rządu w zakresie polityki wewnętrznej i zewnętrznej. Premjer oświadczył m. i. co następuje: Musieliśmy wybierać pomiędzy polityką izolacji, ze wszystkiemi jej niebezpieczeństwami i polityką porozumienia. **Zdecydowaliśmy się na to ostatnie, ponieważ takie było życzenie demokratycznej Francji.** Po ratyfikacji układu pokojowego lozańskiego rozpoczęliśmy rokowania z Niemcami w sprawie traktatu handlowego, **przyczem Francja uzyskała wiele korzyści. Francja życzy sobie pokoju zarówno na wewnątrz jak i na zewnątrz.** W zakresie polityki wewnętrznej rząd był silnie atakowany, zwłaszcza w sprawie ustawodawstwa o pożyczkach wewnętrznych.

Najważniejszemi zadaniami rządu są: **sanacja finansów, równowaga budżetowa, ochrona skarbu i stabilizacja franka.** Pierwszy raz od dziesięciu lat udało się obecnemu rządowi **uzyskać rzeczywistą równowagę budżetową.** — Wszystkie wydatki państwa wynoszą na rok obecny 33 miljardy franków łącznie ze zwiększonemi wydatkami na pensje urzędnicze.

Straszny wypadek w kinoteatrze

25 dzieci zabitych, 21 ciężko rannych

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Ateny, 20 października. Wczoraj popołudniu zdarzył się **w Atenach straszny wypadek, który pociągnął za sobą liczne ofiary w ludziach.** W czasie specjalnego przedstawienia **dla dzieci** w jednym z kinomatografów **zapaliła się z niewiadomej przyczyny chusteczka jednego z dzieci. Dym i płomień wywołał panikę. W ścisku zabito 25 dzieci, również zginął jeden strażnik pożarny. 21 dzieci zostało ciężko rannych.** W szpitalu, gdzie rodzice mieli agnoskować swoje dzieci, rozgrywały się **sceny rozdzierające serce.**

Jubileusz senatora Bojki

Ze Lwowa donoszą:

Dnia 19 bm. odbyła się uroczystość uczczenia 35 jubileuszu pracy społecznej i politycznej sen. p. Józefa Bojki. Przyjeżdżającego jubilata powitali na dworcu kolejowym reprezentanci wojska, województwa, miasta, komitetu obchodowego oraz banderje chłopskie. Przemówienie powitalne na dworcu wygłosił prezydent miasta p. Neuman, poczem wszyscy zebrani ruszyli pochodem ku rynkowi.

Po nabożeństwie w kościele Dominikańskim na intencję jubilata w obecności wojewody, prezydjum miasta, organizacyj i działaczy politycznych odbyła się popołudniu uroczysta akademja z udziałem posłów i senatorów Piasta, na czele z posłem Witosem. Dr Czołowski archiwarjusz miejski wygłosił odczyt na temat „Lwów i jego wsie", poczem nastąpiło oficjalne przemówienie senatora Bojki, który dziękując za liczne objawy życzliwości oświadczył, iż pełnił tylko swój obowiązek i wzywał zebranych do zgody i wytężonej pracy w kraju. — Wieczorem odbył się bankiet w hotelu krakowskim, a następnie raut w sali ratuszowej.

Rozbudowa portu i dworca w Gdyni

Warszawa, 18 października. **Prace nad budową portu w Gdyni postępują naprzód.** Od strony Oksydji wbito obecnie pale **pod budowę nowego molo,** które ograniczy już pod półkolem port wraz z molo, zbudowanem już od strony Gdyni. **Równocześnie z budową portu postępują naprzód prace nad rozbudową dworca gdyńskiego.** Obecnie gmach ten doprowadzono do wysokości II piętra, przedstawia się imponująco.

Opracowano również plan rozbudowy sieci kolejowej do dworca gdyńskiego od miasta, zarówno dla wagonów towarowych jak i osobowych.

Polityczne równouprawnienie kobiet w Anglji

Konserwatyści i liberali za równouprawnieniem

Londyn, 20 października (PAT). Przemawiając onegdaj na zebraniu przedwyborczem, Baldwin zaznaczył, że **konserwatyści wypowiedzą się za udzieleniem równych praw kobietom we wszystkich dziedzinach życia politycznego i samorządowego. Asquith imieniem liberałów również zaznaczył w przemówieniu, że należy w jak najbliższej przyszłości znieść różnicę praw między kobietami i mężczyznami.** Konserwatyści, zarówno jak i liberali kładą wielki nacisk na odbudowę i reformę w gospodarstwie rolnem w celu polepszenia doli fermerów i robotników rolnych, zastrzegając się jednak przeciwko nacjonalizacji w jakiejkolwiek bądź formie.

Gabinet socjalistyczny w Szwecji

Berlin, 18 października (PAT). Wedle doniesienia ze Sztokholmu, przywódca socjalsitów **Branting,** któremu król powierzył misję utworzenia gabinetu, utworzy gabinet wyłącznie **socjalno demokratyczny.**

W sprawie rozbrojenia spodziewane jest kompromisowe porozumienie socjalistów i liberałów, jednak nie jest jeszcze pewnem, czy uda się osiągnąć porozumienie z liberałami w sprawie protokołów genewskich.

Program gabinetu Brantinga

Sztokholm, 20 października (AW). Rząd Brantinga ukonstytuował się. Branting niezwłocznie po otrzymaniu nominacji wydał proklamację, w której ogłasza m. i., iż naród szwedzki oświadczył się podczas wyborów, że życzy sobie **zmniejszenia wydatków na wojsko.** Obecnie utworzony rząd socjalistyczny będzie uważał za pierwsze swoje zadanie wykonać to życzenie narodu szwedzkiego. Rząd zastrzega sobie jednak, że uczyni to w sposób zgodny z uchwałami genewskiemi, dotyczącemi rozbrojenia.

Zajęcie Szanghaju

Londyn, 20 października (AW). **Szanghaj został definitywnie zajęty.** Niebezpieczeństwo dla miasta minęło. Podczas walk wewnątrz miasta tysiące Chińczyków, ogarniętych paniką, **usiłowało dostać się przez druty kolczaste do dzielnicy europejskiej,** aby ujść przed pościgiem, wracających do miasta. Ochotnicy, broniący dostępu do dzielnicy europejskiej, zdołali jednak powstrzymać uciekinierów. Doszło przytem **do wymiany strzałów,** co wywołało ogólne wzburzenie wśród ludności chińskiej.

Dział ekonomiczny

— **Konferencja przedstawicieli przemysłowców i robotników** z udziałem inspektoratu pracy rozpocznie się dzisiaj w Zagłębiu Dąbrowskiem. Zachodzi prawdopodobieństwo polubownego załatwienia zatargu.

— **Projekt ustawy upoważniający min. skarbu do sprzedawania nieruchomych majątków,** przejętych na własność państwa, jako dobra bezdziedziczne, do wysokości 2000 zł, wartości 2 ha obszaru, opracowało min. skarbu.

— **Rząd przystąpił do budowy domów urzędniczych na kresach.**

— **Zamiar nałożenia na lokatorów nowego podatku,** z którego dochód tworzyłby fundusz na subwencje budowlane, rozważany jest przez rząd polski.

— **Gruntowna reforma podatku obrotowego** ma nastąpić dopiero w r. 1925 tak, by nowy ustrój wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1926.

— **Dalsza działalność kredytowa Banku Gospodarstwa Krajowego** w zakresie kredytów lombardowych, ma być wstrzymana z powodu restrynkcji w Banku Polskim.

— **Wywóz drzewa z Finlandji** wynosił w ciągu pierwszych 9 miesięcy br. 780.000 sztandarów.

— **Przesilenie gospodarcze w okręgu białostockim** minęło, bez poważniejszych następstw. Jedynie kilka drobniejszych firm nie pracuje, poza tem fabryki są w pełnym ruchu.

— **Założenie syndykatu dla celów przeprowadzenia reorganizacji i modernizacji zakładów przemysłowych,** w którego gronie znajdują się specjaliści inżynierzy, jest w Polsce projektowane.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 20 października.

N. Jork	5·19
Zurych (za 100)	100·50
Paryż (za 100)	27·40
Medjolan	22·90

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

20 października 1924	Transakcje w złotych	
	dziś	z dnia 17/X
Pol. Bank przem. I—VIII	0·42—0·43	0·42
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	6·80
Pol. Tow. handlowe I—V	—	0·40
Impex I—V	—	—
Pharma I—III	—	0·91—0·92
Polski Glob I—IV	—	—
Żegluga Polska I—III	0·13	0·20
Zieleniewski I—IV	10·70—11·00	9·85—10·25
Cegielski I—IX	0·60—0·64	0·61—0·64
Trzebinia I—IV	0·74—0·75	0·70—0·74
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	—	0·40
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	17·60	16·90—17·25
Siersza I—IV	4·90	4·70—4·80
Tepege I—IV	3·10	3·00—3·10
Polska Nafta I—III	—	0·39
Pokucie I	0·38	0·42
Pozet I—IV	—	—
Strug I	—	—
Niemojowski I	0·55	0·60
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·24—0·26	—
Ćmielów I—II	0·55	—
Krakus I—VI	—	—
Chodorów I—V	5·50	5·30—5·35
Chybie	7·00—7·40	7·00—7·40
A. Piasecki	1·30—1·35	1·30

Kraków, 20 października.

Tendencja na dzisiejszem zebraniu utrzymana. Znaczne zainteresowanie wywołał Zieleniewski, a to wskutek poprawy na giełdzie wiedeńskiej. Również silniejszym był Chodorów. Większych transakcyj dokonano Chybiem po 7.40.

Waluty bez zainteresowania. Dewizy naogół bez zmiany z wyjątkiem Zurycha.

Na pogiełdziu poprawa Jaworzna i Gazów wsch. Płacono za Lokomotywy 0.13—0.52, Jaworzno dr 17.80, Jaworzno gr. 16. Gazy wsch. 13.25.

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 20 października 1924 r.

AKCJE:	W złotych Transakcje
Bank Handlowy	6·60
Bank Zw. Sp. Zar.	6·80
Cegielski	0·52
Parowozy	0·35
Starachowice	2·68
Zieleniewski	10·00
Żyrardów	15·65
Haberbusch	5·00
Nafta Polska	—
Spirytus	2·65
Chodorów	5·35
Ursus	2·05
Ćmielów	—
Nobel	1·65
Bank Przem. Lwów	—

Zurych, 20 października. (PAT). Otwarcie giełdy: Berlin 1·24, Holandja 203·75, Nowy Jork 520·75, Londyn 23·37½, Medjolan 22·70, Praga 15·50, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·87½, Belgrad 7·80, Sofja 3·77½. Warszawa 100·80, Wiedeń 0·0073½, Bruksela 85. Tendencja spokojna.

Wiedeń, 20 października. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron: Śląski Bank eskontowy 4·5, Bank hipoteczny 8, Siersza górnicza 68, Silezia 16, Fanto 2·5, Galicja 1150, Lumen 7.160, Nafta 175, Schodnica 210, Karpaty 150.

Zniżenie należytości paszportowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

Berlin, 20 października. **Polski konsulat generalny w Berlinie otrzymał od rządu warszawskiego polecenie, aby od czwartku 23 bm. obniżył należytości paszportowe ze 100 marek na 10 m., pod warunkiem, że ze strony władz niemieckich zostanie wydane analogiczne zarządzenie.**

Oficjalny raport o wymordowaniu 18.000 robotników

O rozruchach, które wybuchły w Rosji z powodu przymusowego rekwirowania zboża przez sowiety, piszą oficjalne sowieckie „Izwiestja":

Skąd robotników przychodzi do głów — piszą Izwiestja" — że mają oni prawo przeszkadzać najwyższej radzie komisarzy ludowych w eksportowaniu zboża? Wyższe interesy trzeciej międzynarodówki wymagają bojowej gotowości armji i skarb państwa musi rozporządzać sumami koniecznemi dla rozszerzenia rewolucji światowej. Kapitał niezbędny dla tego może być uzyskany tylko przez eksport. Gdy wysuwają nam niedorzeczny(!) argument, że ludność z głodu umiera, wówczas odowiedzieć na to trzeba, że komunistyczna polityka nie może powodować się sentymentalizmem. Nasze dzielne czerwone wojska przeprowadziły tylko zasłużone represje, gdy **zatkały usta ziemią 18.000 robotników,** którzy buntowali się i rabowali transporty zboża, ładowane w Odesie. Opłakujemy **stratę poległych w Charkowie komisarzy ludowych i straty naszych czerwonych** wojsk i żądamy od ludu, aby nie ryzykował więcej tego rodzaju kontrrewolucyjnych akcyj, ponieważ kara będzie jeszcze daleko surowsza niż w Charkowie.

Po zamknięciu kroniki

PROGRAM PRZEWIEZIENIA ZWŁOK SIENKIEWICZA. Z Berna szwajcarskiego donoszą:

Wyjazd pociągu ze zwłokami Sienkiewicza nastąpi z Vevey we wtorek rano. W drodze uroczyste obchody będą w Lozannie, Fryburgu, Bernie i Zurychu. Prezydjum szwajcarskich komitetów polskich objął Ignacy Paderewski. We czwartek obchód w Wiedniu, w piątek w Pradze, w sobotę o 5 rano w Piotrowicach.

Rządy szwajcarski, austrjacki i czeski dały honorowy wagon, zamieniony na kaplicę.

SOKÓŁ KRAKOWSKI WOBEC UROCZYSTOŚCI SIENKIEWICZOWSKICH. Zarząd dzielnicy krakowskiej Sokolstwa polskiego wzywa wszystkie gniazda, leżące najbliżej Dziedzic, do licznego współudziału w oddaniu hołdu zwłokom śp. Henryka Sienkiewicza, przez stawienie się w dniu 26 października br. na dworcu kolejowym w Dziedzicach. Udział tylko w uroczystym stroju sokolim. Dowództwo obejmie delegowany z Krakowa członek wydziału wychowania fizycznego dzielnicy. Zarząd dzielnicy oraz członkowie Sokoła krakowskiego wyjadą pociągiem specjalnym wraz z innemi delegacjami z Krakowa.

DZIEŃ ZADUSZNY W DNIU 3 LISTOPADA. W związku z rozporządzeniem z dnia 6 grudnia 1923 Dziennik urzędowy ministerstwa W. R. i O. P. przypomina, że wobec przesunięcia w b. r. dnia zadusznego na dzień 3 listopada, dzień ten będzie wolny od nauki szkolnej.

MIANOWANIE W ARMJI. Major sztabu generalnego w Wilnie, Rudolf Dreszer, został mianowany dyrektorem nauk w szkole kawaleryjskiej w Grudziądzu.

BUDOWA DOMÓW MIESZKALNYCH P. K. O. Odnośnie do onegdajszej notatki o budowie domów mieszkalnych P. K. O. proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że projektodawcą i kierownikiem budowy jest rektor dr Szyszko-Bohusz.

ODCZYT. O Anatolu France, jako przedstawicielu kultury łacińskiej, będzie mówić dziś w poniedziałek prof. Ludwik Tomanek w Kollegjum wykładów naukowych (Rynek 39). Wykład będzie ilustrować art. dram. p. H. Buczyńska odczytaniem wybranych ustępów. Początek o godz. 7 w. Dla młodzieży szkolnej wstęp urzędowo dozwolony.

INFORMACJE PRZEMYSŁOWE I HANDLOWE

WPŁYWY Z DANIN I MONOPOLÓW A PRELIMINARZE MIESIĘCZNE. Dokonane przez ministerstwo skarbu, na podstawie tymczasowych zestawień obrotów kasowych obliczenia wykazują, że w ciągu dziesięciu miesięcy b. r. do skarbu państwa wpłynęło o 12·48% więcej, niż **preliminowano** w budżetach miesięcznych od stycznia do września włącznie.

Podatki **bezpośrednie** wpłynęły w 89·44% w stosunku do zsumowanych preliminarzy miesięcznych za 9 miesięcy, podatki **pośrednie** w 117·6%, cła w 151·56%, opłaty stemplowe w 119·42%, opłaty wywozowe w 124·98% i zyski z monopolów w 129·67%, w czem monopol tytoniowy przyniósł o 32·5% więcej, niż preliminowano na dziewięć miesięcy.

O OGRANICZENIE SPOŻYCIA. W piątek popołudniu odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie Rady spożywców pod przewodnictwem p. Hübnera. Stwierdzono, iż sytuacja aprowizacyjna kraju ze względu na nieurodzaje **przedstawia się niepomyślnie.** Wobec nieurodzaju żyta wzrośnie spożycie ziemniaków, których urodzaj jest lepszy, **niż w roku ubiegłym.** Zebrani wypowiedzieli się za **ograniczeniem spożycia**, zalecając rządowi, aby w dalszym ciągu gromadził **rezerwę zboża.** Pozatem wypowiedziano się za podwyższeniem **opłat wywozowych od zboża.** Postanowiono wezwać samorządy, aby przy pomocy rządu rozpoczęły **budowę piekarń mechanicznych**, oraz wypowiedziano się za zniżką cen artykułów pierwszej potrzeby, przywożonych z za granicy.

WALKA Z DROŻYZNĄ W ŁODZI. Włókiennicze związki robotnicze w Łodzi zwróciły się do komisarza rządu na miasto Łódź z propozycją podjęcia walki z **wzrastającą drożyzną** artykułów pierwszej potrzeby. Według projektu, przedłożonego w komisarjacie rządu, akcja byłaby prowadzona przy współudziale społeczeństwa, zwłaszcza sfer robotniczych, które najwięcej odczuwają ciężkie skutki drożyzny. Projektowane jest powołanie z pośród ludności **komitetu do walki z drożyzną**, któryby rozpatrywał wszelkie podania o podwyższenie cen artykułów pierwszej potrzeby i ewentualnie ustalał ceny i równocześnie komunikowałby władzom o podnoszeniu cen. Organem wykonawczym byłby wydział do walki z lichwą, który miałby upoważnienie do kontroli. Inicjatywa współdziałania została przyjęta przez władze miejskie. Akces do tej akcji zgłosiły związki chrześcijańskie.

PRZEMYSŁ W ŁODZI. W fabrykach bawełnianych **wzmógł się ruch.** Uzupełniają one nietylko wyczerpane gatunki towaru, lecz również powodują popyt na nowe typy deseni. Widzewska manufaktura po 2-miesięcznej przerwie uruchomiła znowu swoje warsztaty. Natomiast **„Zawiercie“** stoi jeszcze i zamierza ruszyć dopiero po uzyskaniu większej zagranicznej pożyczki.

Obok wyrobów bawełnianych w rodzaju płócien cieszą się obecnie wielkim popytem ze względu na chłodniejszą porę roku wyroby dziane i trykotowe.

Fabryki wyrobów bawełnianych pracują w ciężkich warunkach. Głównym klientem ich jest rząd, zamawiający większą partję towaru na mundury wojskowe. Ukształtowanie się stosunków w branży **wełnianej** nie zapowiada się pomyślnie na najbliższą przyszłość. Przyczyną tego zjawiska jest hiperprodukcja sporządzonego z odpadków wełny lichego towaru, zwanego wigonją, który przed wojną miał łatwy i lukratywny zbyt we wschodnich gubernjach państwa rosyjskiego. Ta kategorja klientów pozostała po tamtej stronie granicy, a w Polsce zaś niema wielu amatorów na ten gatunek wyrobów. Trzeba będzie zatem zmienić z czasem obecną produkcję na rodzaj dostosowany do wymogów miejscowej ludności, a jakością i cenami umożliwić konkurencję eksportową.

SREBRNE DWUZŁOTÓWKI W POLSCE. Do Warszawy nadszedł już pierwszy transport srebrnych monet dwuzłotowych, które były bite w Ameryce. Mennica państwowa przystąpiła już do odbioru tych monet, oceny wykonania i wartości i ostatecznego przejęcia na rzecz skarbu. W połowie przyszłego tygodnia jest spodziewany pierwszy transport monet srebrnych, bitych przez królewską mennicę w Anglji. Część monet, bitych w mennicy francuskiej, nadejdzie do Warszawy w drugiej połowie listopada. W ten sposób w grudniu znajdzie się już w obiegu dostateczna ilość srebrnych 2-złotówek, które zastąpią wycofane z obiegu bilety zdawkowe, wartości do 1 złotego.

PRZEKAZY P. K. K. P. PRZYJMUJE BANK POLSKI. Bank Polski podaje do wiadomości, że przekazy własne Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, wypuszczone na zasadzie zezwolenia ministerstwa skarbu z terminem płatności 31 marca br., przedłużony następnie do 30 czerwca br., przyjmowane będą przez Kasy Banku Polskiego w Warszawie i na prowincji do dnia 31 grudnia br. Po upływie tego terminu ustaje obowiązek Banku Polskiego opłacania tych przekazów, wobec czego tracą one wszelką wartość z dniem 1 stycznia 1925 r.

ŻYWICA POLSKA BARDZO POŻĄDANA. Z Berlina donoszą: Żywica używana w Europie środkowej i wschodniej, pochodzi po większej części z Ameryki, częściowo z Francji i Grecji w nieznacznych rozmiarach produkuje żywicę także Czecho-Słowacja. Przemysł niemiecki sprowadza żywicę głównie z Ameryki oraz w mniejszych ilościach z Francji i Grecji, gdyż produkcja w Niemczech jest zbyt mała i nie wystarcza nawet w przybliżeniu na pokrycie zapotrzebowania. Tutejsze sfery miarodajne mniemają, **że Polska posiadająca wielkie bogactwa leśne**, mogłaby produkować **pokaźną ilość żywicy**, która miałaby **bardzo dobry zbyt w Europie zwłaszcza w Niemczech.** Należałoby zainteresować tą kwestją właścicieli polskich lasów, przyczem godzi się zaznaczyć, że zdaniem fachowców niemieckich, wydobywanie żywicy w Polsce odbywa się dotychczas **w sposób niepraktykowany** i wymaga bezwzględnie **udoskonalenia.**

JARMARK KSIĘGARSKI. Z Warszawy piszą nam: Zwyczajem lat poprzednich Związek Księgarzy polskich organizuje w połowie listopada br. jarmark księgarski, połączony z wystawą książek dla publiczności.

„Wystawa książki“ zapowiada się nadzwyczajnie ciekawie, nietylko z tego względu, że zgromadzi wszystkie najnowsze dzieła wydane w roku bieżącym, lecz również i dlatego, że odegra rolę „przeglądu sił“ przed drugą Międzynarodową wystawą książki, która odbędzie się w kwietniu i w maju r. p. we Florencji.

RUCH OKRĘTÓW W GDAŃSKU. Gdańska statystyka portowa za ubiegły tydzień przedstawia się jak następuje: do portu przyszło 77 okrętów, w tem 3 ze śledziami, 2 z żelazem i z owocami, 1 z tomasyną, 37 bez ładunku, 6 pasażerskich i 6 pasażersko-towarowych. W tymsamym tygodniu opuściło port gdański 67 okrętów, w tem 20 z drzewem, 6 z drzewem i towarami, 6 pasażerskich, 5 pasażersko-towarowych, 7 bez ładunku, inne ze zbożem, ziemniakami, cukrem, spirytusem i t. d.

POWODZENIE POŻYCZKI NIEMIECKIEJ. Według wiadomości z Nowego Jorku, wobec wielkiego powodzenia pożyczki niemieckiej subskrybenci otrzymają tylko 10% sumy zadeklarowanej. W Anglji pożyczka pokryta została 13-krotnie.

NIEMIECKI KONCERN ŻELAZNY. Związek „Eisen und Stahlindustrie Essen“ powołał do życia koncern obejmujący znaczne fabryki w okręgu przemysłowym Remscheid-Solingen. Koncern ma zamiar wyłudować w Polsce fabryki narzędzi typu Remscheid-Solingen.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przy grach i zabawach, składkach i zapisach pamiętajmy
o Towarzystwie Szkoły Ludowej

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.